

# Ewa Parma: Bluff (dla Emily Dickinson)

Bluff

(dla Emily Dickinson)

Tak naprawdę  
to jego tu jeszcze nie było  
a zatem nie było tej trzeciej  
i cała ta poezja  
to jeden wielki bluff  
wyrosły z ogromnej tęsknoty  
oraz czułości z którą  
trzeba koniecznie coś zrobić  
by nie ścisnęła za gardło  
Reszta to sprawa empatii  
wyobraźni i bystrych oczu  
krótko mówiąc - szara proza  
i sama nie wiem skąd  
wzięło się w niej tyle poezji